



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 1 lipca 2019 r.

Pozycja 136

POSTANOWIENIE z dnia 8 kwietnia 2019 r. Sygn. akt Ts 147/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący i sprawozdawca
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Stanisław Rymar,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 24 lipca 2017 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 424⁸ ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (ówcześnie: Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.), w zakresie, w jakim uniemożliwia – zamierzającemu wnieść skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – wniesienie środka zaskarżenia na postanowienie wydane w ramach wstępnej kontroli skargi, skutkujące odrzuceniem skargi, jest niezgodny z art. 77 ust. 1 i 2 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, oraz z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z 27 lipca 2016 r. (sygn. akt [...]) odrzucił – jako niedopuszczalną – skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego w K. z 8 kwietnia 2014 r. (sygn. akt [...]). W uzasadnieniu wskazał, że skarżący nie spełnił wszystkich wymogów wynikających z art. 424⁵ k.p.c. Stwierdził, że skarżący nie uprawdopodobnił szkody wyrządzonej wydaniem wyroku, którego skarga dotyczy, a co więcej – nie określił wartości szkody kwotowo ani nie przedstawił żadnych wywodów, które wskazywałyby na jej rozmiar.

Postanowieniem z 11 lipca 2018 r., Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. W uzasadnieniu podniósł, że skarżący nie dysponuje orzeczeniem, w którym sąd rozstrzygałby o prawie do zaskarżenia postanowienia Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r. W konsekwencji brakuje więc związku pomiędzy zarzucanym naruszeniem praw i wolności wskazanych przez skarżącego a określonym jako ostateczne postanowieniem Sądu Najwyższego. Trybunał stwierdził również, że zarzuty skarżącego dotyczące art. 424⁵ § 1

pkt 4 k.p.c. odnoszą się do stosowania prawa, a przepis ten nie został zarazem wskazany do badania konstytucyjności. Zwrócił też uwagę, że zarzuty stawiane przez skarżącego dotyczą *de facto* art. 424⁸ § 1, nie zaś całego artykułu i tylko ten fragment był podstawą prawną orzeczenia wskazanego jako ostateczne. Trybunał zauważył również, że zgodnie z treścią przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK), do skutecznego wniesienia skargi konstytucyjnej konieczne jest załączenie pełnomocnictwa upoważniającego do jej sporządzenia i złożenia, a także do reprezentowania skarżącego w przedmiotowej sprawie w postępowaniu przez Trybunałem Konstytucyjnym.

W zażaleniu z 18 lipca 2018 r. (data nadania) skarżący stwierdził, że Trybunał błędnie interpretuje art. 53 ust. 2 pkt 3 u.o.t.p. TK. Zdaniem skarżącego pełnomocnictwo do reprezentowania skarżącego obejmuje swym zakresem również pełnomocnictwo do sporządzania i złożenia skargi. Negatywnie odniósł się również do „uzależniania prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej (...) od sporządzenia i wniesienia środka procesowego, którego prawo nie przewiduje”. Podniósł, że na mocy art. 31 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji „nikogo nie można zmuszać, a więc także uzależniać jego prawa konstytucyjnego do dokonania czynności, której prawo nie nakazuje”. Zaznacza też, że w świetle przepisów u.o.t.p. TK chybnym byłoby wnieść skargę konstytucyjną na „część przepisu”, a ocena, który przepis był podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia należy do kompetencji Trybunału.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, skarżącemu przysługuje zażalenie do Trybunału w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia.

Celem postępowania wszczętego wniesieniem zażalenia jest weryfikacja prawidłowości postanowienia o odmowie nadania skardze dalszego biegu. W szczególności Trybunał bada, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie z 8 maja 2013 r., sygn. Ts 278/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 284).

W ocenie Trybunału zażalenie skarżącego jest niezasadne i tym samym nie może zostać uwzględnione. We wniesionym zażaleniu skarżący nie przedstawił zarzutów, które podważałyby prawidłowość postanowienia z 11 lipca 2018 r.

Skarżący podniósł, że – zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji – podstawą złożenia skargi konstytucyjnej jest wyczerpanie istniejącej drogi prawnej. Skoro zaś ustawodawca nie przewidział wniesienia środka zaskarżenia na postanowienie Sądu Najwyższego w przedmiocie przyjęcia do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to wymaganie, by wnieść taki środek stoi w sprzeczności ze zdaniem drugim art. 31 ust. 2 Konstytucji.

Odnosząc się do powyższego, Trybunał zwraca uwagę, że w postanowieniu o odmowie nadania dalszego biegu skardze oparł się na przesłance braku ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, której nie można utożsamiać z przesłanką wyczerpania drogi prawnej z stanowionej w u.o.t.p. TK. Przesłanki te są podobne, ale nie są tożsame.

Jak podkreślał Trybunał Konstytucyjny w szeregu wydanych orzeczeń (zob. np. postanowienie z 29 listopada 2006 r., sygn. Ts 134/06, OTK ZU nr 3/B/2007, poz. 126) przesłanką skuteczności skargi jest tylko takie naruszenie wolności i praw, które nastąpiło w sposób kwalifikowany, tj. przez wydanie ostatecznego orzeczenia w sprawie. W razie zamiaru

zakwestionowania w drodze skargi konstytucyjnej aktu normatywnego – z tego powodu, że nie przyznaje on drogi sądowej w określonej sprawie – skarżący musi uzyskać ostateczne orzeczenie o odrzuceniu środka prawnego, mającego inicjować postępowanie przed sądem (por. L. Bosek, M. Wild, *Kontrola konstytucyjności prawa. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism procesowych*, Warszawa 2014, s. 137; M. Wiącek, *Formalne przesłanki skargi konstytucyjnej (w świetle orzecznictwa TK)*, „Państwo i Prawo” z. 9/2011, s. 23-25). Trybunał podkreślał, że „w przypadku gdy przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis przewidujący, że w danym przypadku środek odwoławczy nie przysługuje, należy mimo to wnieść środek zaskarżenia, aby uzyskać rozstrzygnięcie wydane w oparciu o normę prawną, która wyłącza możliwość zaskarżenia orzeczenia (postanowienie o odrzuceniu środka odwoławczego)” (postanowienia TK z: 21 czerwca 2010 r., sygn. Ts 243/09, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 454, 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35, 22 maja 2017 r., sygn. Ts 21/17, OTK ZU nr B/2017, poz. 135).

Jak wynika z powyższego, zakwestionowanie braku możliwości zaskarżenia określonych decyzji lub orzeczeń wymaga wykazania, że droga sądowa w danym przypadku została wyłączona. W tym celu konieczne jest uzyskanie orzeczenia potwierdzającego taki stan rzeczy. W przeciwnym wypadku brakuje ostatecznego orzeczenia potwierdzającego naruszenie konstytucyjnego prawa do sądowej kontroli wydanych w sprawie decyzji. Skarżący nie wystąpił z żadnym środkiem zaskarżenia, w którym domagałby się sądowej kontroli wydanego w jego sprawie orzeczenia. W związku z tym Trybunał stwierdza, że skarżący nie dysponuje ostatecznym orzeczeniem w sprawie, co stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Należy zauważyć, że jakkolwiek skarżący w zażaleniu zanegował dokonaną przez Trybunał ocenę postanowienia Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r. jako ostatecznie orzekającego o jego prawach lub wolnościach, to nie odniósł się do merytorycznie powiązanej z nią konkluzji, iż jego zarzuty *de facto* nie mają związku z tym postanowieniem. Sąd Najwyższy nie orzekał bowiem o prawie (czy też o braku prawa) do zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku sądowego wydanego w sprawie skarżącego. Przedmiotem rozstrzygnięcia było natomiast to, czy skarżący uprawdopodobnił zarzut, który miał być przesłanką stwierdzenia niezgodności wydanego wyroku z prawem.

Na marginesie należy podnieść, że – orzekając we wskazanej przez skarżącego sprawie o sygn. Ts 72/04 – Trybunał wyraził wątpliwość, czy konieczność uzyskania orzeczenia, w którym sąd *explicite* wyraża brak możliwości zaskarżenia danego rozwiązania prawnego nie powoduje luki w systemie ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Nie doprowadziło to jednak do odejścia od utrwalonej linii orzekania, gdyż również w powyższej sprawie Trybunał uznał, że brak takiego orzeczenia jest podstawą odmowy nadania skardze biegu. Trzeba również przypomnieć, że skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony prawnej o charakterze indywidualnym a wszelkie różnice należy odczytywać mając na uwadze to, że każda ze spraw ma własny, odrębny kontekst prawny.

Trybunał podnosi również, że z racji podstawy odmowy nadania biegu skardze, uwagi zawarte w pkt. 7 i 8 postanowienia miały charakter marginalny i dotyczyły konieczności dokładania jak największej staranności przy konstruowaniu skargi konstytucyjnej oraz dołączanego do skargi pełnomocnictwa. W nawiązaniu do uwag skarżącego w tym zakresie Trybunał przypomina, że – zgodnie z art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK – obowiązek zastępstwa skarżącego przez adwokata lub radcę prawnego istnieje w zakresie sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej oraz zażalenia na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, a także reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem. Mając na uwadze zakaz wykładni synonimicznej, tj. nadawania tego samego znaczenia różnym zwrotom, nie można sformułowaniom użytym w art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK nadawać tożsamych znaczeń. Oznacza to, że obowiązek zastępowania przez adwokata lub radcę prawnego doty-

czy osobno każdej wymienionej w tym przepisie czynności. Z samego faktu, że załączone do skargi pełnomocnictwo obejmowało umocowanie do reprezentowania skarżącego w toku postępowania przed Trybunałem nie można domniemywać, iż obejmowało również umocowanie do sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej, ponieważ, jak już stwierdzono, nie są to pojęcia tożsame.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał nie uwzględnił zażalenia skarżącego na postanowienie z 11 lipca 2018 r.